

Kabe, Wczoraj (ft. Płomień 81)

wczoraj był twym bratem
dziś go nie ma
wczoraj miałeś hajs
dziś go nie masz
nie wiem jak żyć w tym fałszywym świecie
biorę, nie czekam co mi los przyniesie
wczoraj był twym bratem
dziś go nie ma
wczoraj miałeś hajs
dziś go nie masz
nie wiem jak żyć w tym fałszywym świecie
biorę, nie czekam co mi los przyniesie

na ulicy życie spotkasz
prawdziwe uczucia niż brabusa
nie każdy vege
A tylko w koło kapusta i kapusta
Słuchaj co mówi ci serce
A nie czyjeś usta
Niesiemy brzemię wszystkiego
Co mogę spotkać na podwórkach
Idę sobie z synem
Na świeży sok z mandarynek
Córkę uczyłem chodzić
Ona uczyła mnie po co żyję
Osiedle dadzą ci miłość
Jak dasz im kilka dobrych linijek
Osiedla zabiorą ci wszystko
Zepchną na jebany margines

teraz sami piękni ludzie
mają same smutne zdjęcia
szmaty se możesz kupić szmaty
ci nie dadzą szczęścia
puste oczy jak butelka
pełne smutku social media
byku takie czasy są
z takiego jesteśmy miejsca

Onar, Pezet, Kabe, Płomień 81

wczoraj był twym bratem
dziś go nie ma
wczoraj miałeś hajs
dziś go nie masz
nie wiem jak żyć w tym fałszywym świecie
biorę, nie czekam co mi los przyniesie
wczoraj był twym bratem
dziś go nie ma
wczoraj miałeś hajs
dziś go nie masz
nie wiem jak żyć w tym fałszywym świecie
biorę, nie czekam co mi los przyniesie

Cały świat jak Tony, nie gramy a tony
Jak policja mnie goni, szybko biegam jak Sonic
W bani mam syf, wow!, w babi mam bilet
Spaliłem wszystko, poczekaj chwile
Z całą ekipą robimy pullup
Blok, hazard, kostka albo trawa
Każdy chce do nieba
nie każdy się stara
J'ai fumé, j'suis pas là, dès mi-temps j'suis malade Je vois que t'es pas à l'aise quand ça parle de c

wczoraj był twym bratem
dzisiaj go nie ma
wczoraj miałeś hajs
dzisiaj go nie masz
nie wiem jak żyć w tym fałszywym świecie
biorę, nie czekam co mi los przyniesie
wczoraj był twym bratem
dzisiaj go nie ma
wczoraj miałeś hajs
dzisiaj go nie masz
nie wiem jak żyć w tym fałszywym świecie
biorę, nie czekam co mi los przyniesie

Myśli przychodzą do mnie nocą ciemną
Pamiętam jak mi było wszystko jedno
Pamiętać trzeba było o czym milczeć
Patrzący wszędzie na nas oczy wilcze
Kieszenie puste, jak nocą ulice
Jej oczy mnie pytały na co liczę
Ukrywać trzeba było to co boli
Nie ważne wtedy było kto co zrobił
Choć nie padły strzały i wyszedłem cały to
Nad kilkoma z nich już płoną znicze
Mijam stary dom
Dzisiaj nie gramy w to
Mijamy się nie znamy się
I stare mordy już nie dzwonią
Mordo z nami napij się
Mam taki sen że żyć tu nie umierać
Ursynów nie fawela, lecz mówię bye bye bye
By zrobić kwit tu nie na melanż
I żyć to nie umierać, mój Boże daj daj daj
A jutro ziomki w panamerach
Jak nasze kroki na kamerach
Z płytami w worki w pakamerach
Bo chcemy żyć tu nie umierać

wczoraj był twym bratem
dzisiaj go nie ma
wczoraj miałeś hajs
dzisiaj go nie masz
nie wiem jak żyć w tym fałszywym świecie
biorę, nie czekam co mi los przyniesie
wczoraj był twym bratem
dzisiaj go nie ma
wczoraj miałeś hajs
dzisiaj go nie masz
nie wiem jak żyć w tym fałszywym świecie
biorę, nie czekam co mi los przyniesie

Utwór 'Wczoraj' firmowany przez ekipę Kabe x OPIAT x Płomień 81 miał premierę 3 lutego 2021 r.